

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przekrót w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podatki: Konto emkowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 23

Chojnice, piątek 8 maja 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym zkopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Nowa polityka Francji.

Nowy minister spraw zagranicznych we Francji Briand rozgadał się przed korespondentem angielskiej gazety „Times” o swej przyszłej polityce.

Przedewszystkiem zamierza zabrać w obec Niemiec i Polski inne stanowisko od swego poprzednika Herriota. Nie chce rozmawiać o jakimś tam traktacie bezpieczeństwa, dopóki się nie przekonają, czy się Niemcy chcą rzetelnie rozbroić.

Ale za to Polsce wierzy, że ona będzie wielkim mocarstwem. Ona niem właściwie już jest, tylko jest na razie bezwładna. Dla tego cieszy się, że Polska zawarła serdeczną przyjaźń z Czechosłowacją. Cprawda to w Warszawie nie było mowy o wojennym sojuszu pomiędzy Polską a Czechosłowacją, przynajmniej na piśmie nic o nim niema. Ale za to mówili Benes i Skrzyński o nim ustnie i omówili ustny sojusz na szerokiej podstawie. A równocześnie stało się wiadomem, że na przyszłe posiedzenia Małej Ententy będzie zapraszany przedstawiciel polskiej zagranicznej polityki. Niemcy są zatem otoczone. Z jednej strony Francja, z drugiej Polska i Mała Ententa. Polska musi otrzymać stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów, gdyby je otrzymali Niemcy w razie przystąpienia do Ligi.

Polska zaczyna odgrywać w Europie poważną rolę. Rzeczono Czechy są małym państwem, ale są przyjacielem Rosji i jako równoczesny przyjaciel Polski mogą pracować zawczasu nad zbliżeniem Polski do Rosji i nad równoczesnym umocnieniem granic na Wschodzie.

Chodzi teraz o Anglię. Chamberlain powiedział na uczcie angielsko francuskiej unji, która się odbyła w Londynie w dniu 1. maja, że podróżował kiedyś po Francji i Niemczech. Ojciec jego kazał mu przy tej okazji śledzić cywilizację obydwóch krajów i wybór jego padł na Francję. Stał się wielkim przyjacielem Francji i pracuje gorliwie nad tem, ażeby oba kraje nabrały ku sobie nie tylko przyjaźni, ale umocniły raz nawzajem tę przyjaźń ufnością ku wzajemnej polityce.

Tak się przedstawia w tej chwili stanowisko Francji do Polski i Niemiec a stanowisko Anglii do Francji. Przyznać wypada, że polityka nowego francuskiego rządu jest dojrzałą. Francuski minister spraw zagranicznych Briand prowadzi jasną politykę w obec Polski, a przytem nie myśli pojsć na rękę Niemcom. Z przemówienia angielskiego ministra wynika znowu, że i rząd angielski nie dowierza Niemcom w obec ich zwrotu ku Hindenburgowi i monarchji i szuka oparcia o Francję i jej wzmocnienia w obec przyszłej wojowniczej postawy niemieckiej.

Na Jasnej Górze.

„Rzeczypospolita” wysłała na dzień 3 Maja obywatelskiego sprawozdawcę do Częstochowy, ażeby opisał one wielkie uroczystości, jakie się na Jasnej Górze odbywały z okazji połączenia uroczystości trzeciego Maja ze świętem Królowej Korony Polskiej.

Pomiędzy innymi pisze ów korespondent tak: Wczoraj stolicą państwa polskiego była Częstochowa. Wczoraj społeczeństwo, naród, kraj tam niosły białe wiernopoddanie, tam na kłęczkach błagały o łaskę Monarszą, tam zebrały się sztandary wszystkich zreszezeń, by się przed nią pochylić, przed wszechwła-

dną Panią — Królową Korony Polskiej, więcej, bo Królową — serc polskich.

Oj, i były one wczoraj mocne, a ile ich było? Czy wiem? Może 30 może 40 tysięcy przyszło pod Jasnogórskie mury... Ze wszystkich stron kraju: Pomorza, Śląska, Małopolski, z Kresów i Kongresówki... Od czwartku już Częstochowa zaczęła się za pełniać, w sobotę wolnego kąjka by nie znalazł. Wczoraj zaś od samego rana jeden za drugim przywoziły pociągi całe tłumy, pragnących wziąć udział w uroczystościach. Wśród przyjeżdżących przeważała pleć brzydsza lecz i kobiet bardzo jest wiele. Na wezwanie Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń, przybyły delegacje wszystkich cechów, związków, towarzystw, kółek, straży ogniowej, a najwięcej „Sokolów”.

Poszczególne delegacje, składające się każda z kilku osób, przyniosły ze sobą sztandary i chorągwie. Przed godz. 9-tą rano wszystkie delegacje zebrały się na Nowym Rynku. Jak okiem sięgnąć, nieprzerwana masa głów ludzkich, nad niemi, niby motyle, unoszą się wielobarwne chorągwie, chorągwie, chorągwie. Oto zaczynają przybywać miejscowe i okoliczne organizacje społeczne. Te stawiły się in corpore. Więc „Sokol”, skaut, oddziały Przysposobienia Wojskowego, wreszcie gimnazja męskie, żeńskie, szkoły rzemieślnicze, zawodowe, powszechne, wiślarze, lyżwiarze, cyklisty itd. itd.

Miny poważne, organizatorowie biegają między szeregami, niezem oficerowie przed defładą.

Tymczasem, nim się uformuje pochód, jadą czempredzej klekoczącą po bruku dorózką na Jasną Górę. Kościół przepelniony, jak zwykle, do kaplicy dostają się nadludzkim wprost wysiłkiem.

Lecz oto pochód ruszył z Nowego Rynku. Muszę opuścić Jasną Górę i zejść w ciemne doliny. Ciemne rzeczywistość, gdyż niebo zaciągnęło się całunem chmur. Ładna będzie historia gdy lunie jak z cebra! Wszakże nie lunął.

Z olbrzymiego rojowiska ludzi wysuwa się zwolna wstęga pochodu. Ponieważ postanowiono nadać mu charakter religijny — na czele niosą krzyż, tuż krocy orkiestra, za nią 24 sztandary z asystencją po 2 osoby, duchowieństwo i osoby oficjalne, oraz delegacje większych organizacji — razem około siedmiuset osób, tych które otrzymały specjalne karty wstępu do kaplicy N. M. P. Dalej idą przedstawicielestwa korporacji przyjeżdżających, orkiestra, szkoły średnie, powozowe, młodzież robotnicza, bractwa, cechy, stowarzyszenia społeczne i polityczne, związki zawodowe, wreszcie, jako arjergarda organizacje amandurowane: Sokolstwo, Strzelcy i Straż Ogniowa.

Stoję na balkonie drugiego piętra, obok gościnnego gospodarza, weterana powstania 1863 r. Starowina ma zły wzrok, nie może dojrzeć końca, ani początku pochodu. Ja mam wzrok doskonały, ale również dojrzeć nie mogę. I nie dziwnego. Rozciąga się na dobrych parę kilometrów.

I sztandary, sztandary, sztandary... pod każdym idzie zaledwie kilka osób — delegacja, lecz żeby za każdym zebrać całą organizację, którą swemi barwami reprezentuje... ho... ho!..

— Tuby, łaskawco — mówi mój weteran — trzeba było zrobić pochód, nie od Nowego Rynku do Jasnej Góry, lecz od Bałtyku po Czarne Morze!

— Oby!

Ja, cudiście, naliczyłem 984 sztandary, niektórzy utrzymywali, że jest ich ponad 5,000, według zaś ścisłego rejestru, okazało się 1,400 zapisanych. Jest wobec tego rzeczka możliwa, iż uczestniczyło około 1500. Najładniejsze, tj. najgustowniejsze posiadają organizacje kobiece i straż ogniowa, nie mówiąc już o cechach.

Do wszystkich Kół Ziemianek i Włóscianek.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek w Warszawie w poczuciu odpowiedzialności społecznej, jaka leży na warstwach oświeconych, za masę ludu wiejskiego, za kulturę wsi polskiej, pragnąc pobudzić ogół Ziemianek do czynniejszej pracy w kołach rzeczywistych, zwraca się z gorącym apelem o pomoc w wykonaniu wniosku Zebrań marcowych Okręgowych zorganizowania Zjazdu Kobiet Wiejskich.

Zjazd Rolniczy, który się odbył w Warszawie w dniach 3 i 4 marca rb. siłą swoją liczebną i przebie-

giem obrad i uroczystości dowiódł, że praca społeczna na wsi zaczyna się wzmagać, że wpływ dworów, jako właściwych ośrodków energii społecznej, zaczyna odzyskiwać należną mu prętność społeczną i znaczenie. Zjazd ten wywarł wpływ większy niżeli się zdawało na czynniki rządzące i na opinie społeczną.

Jest to dopiero początek. Praca musi być wszechstronna, pociągać coraz więcej jednostek wykształconych i powołanych tem samem do społecznej, przodowniczej roli, zagarnąć coraz szersze sfery pod swój kulturalny wpływ i od czasu do czasu ujawniać w Zjazdach wyniki tej pracy, jej siłę i rozmach.

Kolej obecnie na organizacje kobiece pracujące na wsi.

Koła Ziemianek w całej Polsce wykazują muszę, że wpływ Ziemianki na kobietę wiejską wzrasta, a wykażają to należy przez wzmoczoną akcję w tym kierunku i przez wspólny Zjazd Kobiet Wiejskich.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Ziemianek wyznaczył na ten Zjazd termin 21 i 22 maja br. Zjazd musi się nie tylko udać, ale winien wypaść imponująco pod względem ilości uczestniczek. Na Zjeździe poruszone będą w odpowiedni sposób zagadnienia, które każdej kobiecie winny zapaść głęboko w duszę, być podniętą dla jej działania jako obywatelki żony, matki i gospodyni.

Najlepszą propagandę tych zasad przeprowadzą same kobiety wiejskie, jeżeli na Zjazd przyjadą, usłyszają i zrozumieją.

Trzeba tylko żeby przyjechły.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Ziemianek uzyskał niższą koleją, przygotowuje noclegi, odczyty, przedstawienia teatralne i t. p. Koła Ziemianek na prowincji zażąć się muszą zorganizowaniem i przywieszeniem kobiet wiejskich na ten Zjazd. Od zorganizowanych Ziemianek w kołach lokalnych zależy powodzenie Zjazdu, jego efekt moralny, wewnętrzny i zewnętrzny.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Ziemianek nie wątpi, że każda Ziemianka uczyni wszystko, aby ze swego środowiska przynajmniej kilka kobiet na Zjazd przywiózł.

Prosimy usilnie o jaknajwcześniejsze zawiadomienie o ilości kobiet wybierających się na Zjazd, pod adresem p. Potocka Piątkowo p. Zieleń.

Przyp. Red. Odezwe powyższą chętnie zamieścimy, ponieważ popierać należy wszystko, co ma znaczne dążności w kierunku zubożonej pracy społecznej. Ale co innego jest popierać, a co innego godzić się na kierunek tej pracy.

Otóż z programu widnieje, że Związek Ziemianek nie wyzwolił się jeszcze z pojęć stanowych. Bardzo dobrze i chwalebnie, że dwory nasze w szerokiej Polsce wychodzą z pochodnią oświaty pomiędzy szerokie warstwy narodu. Mogą na tem zyskać obie strony. Ale nie można się zgodzić ze zapatrywaniem, że dwory są właściwymi ośrodkami energii społecznej. Jestto zapatrywanie jak na obecne czasy mylne i sprzeczne z demokratycznym prądem czasu. Bowiem ośrodkiem energii społecznej jest cały naród w jego kierowniczej państwowej roli, a dwory i wszelkie jednostki wykształcone nie są tem samym powołane do przodowniczej roli, lecz do roli pomocników ku kierowaniu tej energii społecznej w należytych kierunkach, by nie schodziła na manowce społeczne i międzynarodowe. A zatem przodowniczek i przodowniczków urodzonych niema, a gdyby ich obciano tworzyć przez dwory i inne instytucje, to daje się tem samem przyczynę do naśladowstwa owych przodowniczków urodzonych w postaci demagogów, którzy marnują najlepsze zamiary.

Ziemianki powinny zatem stanąć na jak najszerszej płaszczyźnie narodowej. Nie spoglądać tylko na dwory, ale szukać łączności z wszelkimi organizacjami, które dobro kobiet polskich wiejskich mają na oku. Inaczej organizacja ich skostnieje powoli.

Kagańcowe rozporządzenia przeciw Polakom w Gdańsku.

Jak wiadomo, zakazały władze gdańskie Polakom pochodzić po mieście. Wywarło to energiczne protesty i oburzenie. Jeszcze większą przykrością było, gdy w święto 3 Maja zabroniono marynarzom polskim pójść oddziałami z nabożeństwa do Dyrekcji Kolejowej na obchód 3 Maja. Musiano nająć samochody. Senat się tłumaczy, że tej niedzieli zapowiedziały pochody

Wstępne notowania giełdowe

6. maja 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	99,60
100 złotych w notach	99,60
dolar	5,20

w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18
----------------	------

rozmaite organizacje niemieckie, które doprowadziłyby do starcia z Polakami.

Prawda jest, że hitlerowcy i członkowie bojówki „Bund Oberland“ objeżdżali miasto z bronią w rękę i mieli nakaz netychmiastowego wkroczenia w tym razie, gdyby Polacy nie byli nakazu posłuchali. Do dania pomocy bojówkom niemieckim były nawet przygotowane inne organizacje niemieckie, które otrzymały już odpowiednie rozkazy.

Ze Sejmu.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu toczyły się rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Poseł Zwierzynski ze Związku Lud-Narod. stwierdził, że nasza policja państwowa jest zorganizowana na sposób angielski, ale nie odpowiada potrzebom naszego kraju. Mówił dalej o Kresach Wschodnich, że rządy nasze nie zajmowały się nimi przez kilka lat wcale, dopiero gdy w ostatnich miesiącach zaczęły bandy sowiokie lać im wodę za kołnierze, zaczęło naszym panom ministrom świtać, że to tam trzeba jednak coś zrobić. Nie można się ludności tam tejszej dziwić, że ona jest wystrachana i zdenerwowana kilkoletnimi przejściami. W końcu poseł Zwierzynski uderzył w min. Thugutta, że swoją osobą i czynnościami powoduje silne tarcia.

W dalszym ciągu obradowano nad budżetem kolei. Budżet wykazuje w dochodach 911, w rozchodach 874 miliony zł. Na budowę nowych kolei wyznaczono 4 miliony, na wkłady 3 miliony. W dalszym ciągu były narady nad budżetem rolnictwa.

Uroczystości podczas pielgrzymki polskiej w Rzymie.

Donoszą, że pielgrzymka polska w Rzymie obchodziła dzień 3. Maja w bardzo podniosłym nastroju. Pielgrzymka wysłuchała mszy św., odprawionej przez Ojca św., a następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w Kościele Jezuitów. Tam ks. Biskup Nowak wygłosił piękne kazanie, w którym wyraził nadzieję przedkierkanonizacji błogosławionego Andrzeja Boboli i przewiezienia jego zwłok do kraju. Na uroczystym nabożeństwie był obecny poseł Zaleski, Polacy, zamieszkali w Rzymie, oraz generał, OO Jezuitów Ledóchowski.

W poniedziałek Ojciec Święty przyjął pielgrzymkę na uroczyste posłuchanie. Po wejściu pielgrzymki do sali Papież obszedł szeregi zebranych podając każdemu rękę do pocałowania.

Następnie Ojciec Święty wygłosił mowę, w której podkreślił między innymi: Wczoraj naumyślnie odprawiliśmy dla was Mszę św., naumyślnie w dniu, kiedy nasza i wasza Polska obchodzi rocznicę sławnej Konstytucji 3 Maja, oraz święto Królowej Korony Polskiej. W tym uroczystym dniu modliliśmy się za Polskę, łącząc nasze modlitwy z waszemi i błogosławiając wszystkich obecnych i nieobecnych tu, pasterzy i ludność wszystkich polskich miast, miasteczek, wsi i domów.

Pielgrzymka należy zaznaczyć jest doskonale zorganizowana i budzi wielkie zainteresowanie, szczególnie wyróżnia się grupa łowiczian w barwnych strojach ludowych.

Narady prezesów dyrekcji kolejowych.

W poniedziałek była w Warszawie narada prezesów dyrekcji kolejowych z całej Polski przy udziale dyrektorów departamentu ministerstwa kolei. Mówiono o ochronie linii kolejowych, o wzmocnieniu dozoru nad torami, o konieczności częstszych inspekcji itd. Wszystko to w związku ze zamachem starogardzkim.

Wiadomości kościelne.

Szaty Sióstr Elżbietanek.

Siostry Elżbietanki zmieniły ubiory szaty. W dniu 3-go maja br. zmieniają Siostry Elżbietanki dotychczasowe ubranie i odtąd będą nosiły szare płaszcze i welony. Zmiana ta następuje na życzenie Stolicy Apostolskiej i ma nadać Zgromadzeniu charakter więcej zakonny.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

He w tem prawdy?

Wiadomo, że redaktor „Walki Ludu“, pisma do połowy komunistycznego, wychodzącego w Warszawie, Trojanowski, zranił się ciężko przy fabrykowaniu bomby. Przy rewizji mieszkania jego znaleziono 2 funty perditu to jest najgwałtowniejszego materiału wybuchowego, który miał być pomieszczony w skrzynce, a skrzynka miała pójść na bomby. Miała to być jedynym słowem maszyna piekielna z jakimś mehan-

zmem wewnątrz, nastawionym na 36 godzin do chwili wybuchu. Stwierdzono, że maszyna piekielna była w możności wysadzić w powietrze olbrzymią kamienicę. Niektóre gazety piszą, że Trojanowski zamierzał wysadzić w powietrze katedrę św. Jana w Warszawie w dniu 3 Maja w chwili, gdy tam będzie Prezydent Rzeczypospolitej i przedstawiciele najważniejszych urzędów i wojska. Katedrę poprzednio jak najgruntowniej miało zrewidować, ale nie podejrzanego nie znaleziono. Do spótki należał poseł Szapiel. Zbrodniarzy zachęcił przykład Sejfu.

Święto 3-go maja, które według intencji Prezydenta Rzeczypospolitej ma być dniem radości i wesela, według zamysłów słów szatana miało stać się dniem zbrodni, krwi i żaloby.

Ale Opatrzność i Królowa Korony Polskiej pomieszały szyki zbrodniarzy.

Jeden z nich został ukarany na miejscu — utratą oka. Oba odpowiedzią przed Trybunałem sprawiedliwości za swe zbrodnicze zamierzenia.

Hańba wyrodkom Narodu Polskiego, którzy idą za przykładem Baginińskiego i Wiczorkiewicza, służąc wrogom ojczyzny naszej, przygotowywali okropny zamach. Chwała Królowej Korony Polskiej, która nie dopuściła — by jej święto zostało zmaszane krwawą zbrodnią!

Co mówi Przeor OO. Paulinów o uroczystości 3. Maja, poświęconej Królowej Korony Polskiej?

Naród Polski dąży do Królowej Korony Polskiej z hołdem i prośbą o dalszą pomoc. Nie zawiedzie się też, Cześć dla Matki Bożej w narodzie polskim wyrosła z doznanych łask i opieki, jaką otaczała Ona zawsze naród polski.

Z Bogarodzicą szło rycerstwo polskie do bojów zwycięskich. W dni straszne, potopu, płaszczy Paniienki Jasnogórskiej stał się tarczą zbawienią i zwycięską. Tem zdobyła sobie Królowa Niebios tytuł Królowej Korony Polskiej. Po odparciu potopu ślubował król Jan Kazimierz cześć dla Jej imienia. To zadzierzgnęło nowy węzeł łączności.

Gdy przyszyły czarne dni niewoli lud polski u stóp Jasnej Góry czerpał pociechę i wytrwanie przy katolicyzmie i polskości.

Ciężkie ciosy wojny, potrzeba wyczerpania sił do nowych zadań, jakie Polskę dziś czekają, zwróciły znów serca do Matki Bożej. Miłość serdeczna, uczucie głębokie, przed wiekami zadzierzgnięte kieruje sercami naszymi.

I Matka Boża, która od tak dawna i niezmiennie była dla narodu polskiego ostoją i oparciem, dziś — Królowa Korony Polskiej — wsparcia tego nie poskąpi.

Do Pań Przewodniczących powiatowych Kół tow. P. Ziemiaków.

Wszystkie Panie Okręgowe proszę jak najprzejmiej, aby zachęcały zająć się wyjazdem Ziemiaków do Warszawy na zjazd kobiety wiejskiej dnia 21 i 22 maja. Pisałam już do dyrekcji kolei o niższą cenę biletów. Jeżeli zbierze się uczestniczek 30 osób, które wyjeżdżają z jednej stacji, kosztują 50 proc. taniej bilety. Panie Przewodniczące zechcą zamawiać kwatery we Warszawie przed 5 majem pod adresem Biuro Ziemiaków Marszałkowska 149

W. Chelmy, dnia 27. 4. 25.

Wszystkie pisma proszę o powtórzenie tej odezwy.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 5 maja 1925 r.

Dziś: Domicyli p.
Słońca wschód 4.20 zachód 7.34.
Księżycy wschód 6.6 zachód 4.16.
Jutro: Stanisława b. m. patr. Polski.
Słońca wschód 4.19 zachód 7.35.
Księżycy wschód 7.27 zachód 4.42.

— **Właściwy człowiek na właściwym miejscu.** Pan Ignacy Haase, zatrudniony na magistracie przysłał nam pismo w obronie p. burmistrza. Powiada w niem pomiędzy innymi tak: „Ze p. burmistrz poprosił prezesów towarzystw na naradę, każdy rozsądny człowiek musi uznać, iż postąpił sobie bardzo poprawnie, gdyż on jest głową miasta, odpowiedzialną za porządek itd., towarzystwa zaś nie mogą każe na swój sposób odprawiać pochodu itd., gdyż powstałby taki chaos, jak kiedyś przed kościołem, gdzie ledwo krew nie połygnęła.“

Tyle p. Ignacy Haase, podpisujący się starym Polak em. Chojnice teraz dopiero się dowiedział, jak dzielnego działacza społecznego posiadają w p. Haase. Pan burmistrz zaś dowiedział się, że on jako Głowa miasta powinien zwoływać prezesów na naradę, ażeby komenderować, jak się one mają stawić do pochodu, ażeby nie było chaosu i ażeby krew nie połygnęła.

Niech panowie prezesi Towarzystw osądzą, czy p. Haase jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu i dobrym doradcą p. burmistrza.

— **Podczas pogrzebu** śp. Schiefelbeina zaszedł przykry nader wypadek, mianowicie na szosie kościelnej krótko przed omentarzem kroczył oddział tut. załogi, składający się z 1 staruzego szeregowca i 6 żołnierzy, który widząc zdaleka kondukt żałobny zamiał stanąć i takowy przepuścić, kroczył dalej rozpychając towarzyszących konduktowi żałobnemu. Świadczy to o ujemnym wychowaniu żołnierza, wzgl. że powierza się oddział wojska żołnierzowi, który nie ma odpowiedniego względu na cłoczenie. Należało w tym wypadku oddział zatrzymać i prezentować broń, który to honor niewątpliwie się zmarłemu słuszenie przynależał.

— **Przytrzymano 4 osobników** przebywających w strefie nadgranicznej bez odpowiednich dokumentów upoważniających ich na ten pobyt.

— **Przebywanie w pasie granicznym.** Bardzo liczne zachodzą wypadki przytrzymania osób w pasie granicznym, usiłujących albo przekroczyć nielegalnie granicę, lub też z przyjemnością wychodzących sobie nad granicę. O ostatnich lekceważą sobie po części stosunki nadgraniczne tak dalece, że nawet puszczają się w dalszą drogę w tej strefie bez jakichkolwiek dokumentów.

Rzecz pewna, że przy legitymowaniu osoby te narażają się na nieprzyjemności.

W myśl przepisów ustalony jest pas graniczny szerokości do 4 km., dzieliący się na 2 strefy: nadgraniczną i graniczną. Strefa nadgraniczna u nas biegnie od granicy niemieckiej na 2 km. w głąb kraju, zaś od tej rozciąga się strefa graniczna biegnąca w głąb kraju licząc ogółem ze strefą nadgraniczną do 4 kilometrów. — Osoby chcące przebywać w strefie nadgranicznej, muszą posiadać osobne zezwolenie Starostwa, gdyż bez tego jest przebywanie w tym pasie wzbronione.

Co zaś do strefy granicznej, to przebywanie w niej w porze nocnej od godziny 10 wieczorem do 4 rano, poza obrębem mieszkań w miastach, wzgl. poza obrębem siedzib w wioskach jest wzbronione. Jedynie osobom, zaopatrzone w specjalne zezwolenie starostwa lub upoważnione przez jego organy, przebywanie to jest dozwolone.

Ograniczenia te nie stosują się do urzędników państwowych i osób wojskowych zaopatrzonych w odpowiednie dokumenty, oraz do osób znajdujących się na liniach kolejowych (w pociągach) a zaopatrzonych w odpowiednie dokumenty podróży.

Zatem w interesie zainteresowanych osób leży z odnośnymi przepisami się zaznajomić i takowe przestrzegać.

— **Robota się ruszyła!** Naturalnie nie wśród ludu pracującego, lecz zebrańczego, choć ostatecznie i zebraństwo należy do „zarobku“. Jedyna tylko jest w tem różnica, że do tego nie potrzeba wkładów w naturze, a dochód jest ozystym zarobkiem. Coraz to więcej pojawiają się tu zawodowcy, których nasza policja przyłapuje. Chwała oni sobie ten proceder. Liczą oni sobie stałego dochodu dziennie 4.50 zł., czego różni funkcjonariusze nie mają, a więc zajmują nasi zebrańcy nawet lepsze stanowisko od niektórych urzędników państwowych. Do tego trzeba liczyć jeszcze bezpłatne wyżywienie się, bo skąpanie tu i ówdzie dosyć artykułów żywnościowych. Wieczorem, jak jeden z nich mówi, pogawędzi się przy butelce w karczmie. Istotnie można w ten sposób dojść do kapitału bez wielkiego nawet wysiłku.

— **700 złotych za trybunę dla komitetu.** Pisaliśmy, że urządzenie trybuny dla komitetu w Chojnicach z okazji uroczystości 3 Maja kosztowało 700 zł. Tyle pieniędzy wydało się, ażeby była „różnica stanów“. Za te pieniądze możnaby zatrudnić 1. robotników do codziennego czyszczenia ulic w Chojnicach przypuszczalnie przez 2 miesiące, lub 2 dawać 300 dzieciom ku lepszemu odżywianiu się po pół litra mleka na dzień — licząc litr 16 gr. i to przez cały miesiąc lub 3. udzielać zapomóg kilkudziesięciu inwalidom lub bezrobotnym, 4. lub dopomóc kupcowi lub przedsiębiorcy w rozwoju interesu.

Jednym słowem za 700 zł. można bardzo dużo dobrego zrobić, a tu zużyto się takowe na martwy kapitał. Równocześnie zaś, potrosze jarmarcznym sposobem, grając na strunach patriotyzmu, wyłudzało się grosze na cele publiczne.

Powyzszy przykład świadczy jaskrawo, jak się tu u nas przy tych ciężkich czasach — czerpie z pełnego.

— **Zniżka cen chleba.** Piekarze znížyli nieznacznie ceny chleba. Dotąd kosztował tryfantowy bochenek chleba 80 groszy, od środy znížono go na 75 groszy. Byłoby pożądanem, aby również ceny na inne artykuły spadły.

— **50 tys. złotych** wyznaczyło Ministerstwo Kolei jako nagrodę za wykrycie sprawców zamachu kolejowego pod Starogardem. Ktokolwiek trafi na ślad sprawców zamachu, lub posiada wiadomości, prowadzące do ich wykrycia, winien donieść o tem Prokuratorowi lub sądziału śledczemu przy Sądzie Okręgowym w Starogardzie.

— **Podatek od używania dobra publicznego.** Jak się dowiadujemy nie znalazł podstawy

Guziki ozdobne we wszystkich kolorach obsady brokatowe jako i wełniane

Dla krawiectwa damskiego
Ludwik Rasch

Modne kołnierze ozdobne do sukien z szemizetem i bez Nici kolorowe i jedwabne

prawnej uchwalony swego czasu przez Radę miejską podatek od używania dobra publicznego. Takie bowiem orzeczenie wydał na niekorzyść tut. Magistratu Sąd Administracyjny w Toruniu na skutek wniesionego przez pewnego miejscowego obywatela sprzewoju. Magistrat odwołał się rzekomo do wyższej instancji. Ciekawimy, co z tego wszystkiego wyniknie.

— **Jarmarki w maju** w Województwie Pomorskim.

8 maja: Nowocerkiew powiat starogardzki kr. b. k.
12 maja: Pogódki, pow. kościerski kr. b. św.
Luzino, pow. wejherowski kr. b. k., Rumja, pow. wejherowski kr. b. k., Krokowo, pow. pucki kr. Działdowo b. k.

13 maja: Kartuzy b. k., Konarzyny, pow. chojnicki kr. b. k.

14 maja: Chałmno b. k.

18 maja: Gniew kr.

19 maja: Kościerzyna, b. kr. św., Górzno pow. brodnicki b. k. św., Jabłowo pow. brodnicki, kr. b. Śwonegac, pow. chojnicki kr. b. k., Więcbork, pow. sępoleński b. k.

20 maja: Szymbark pow. kartuski kr. b. k.

25 maja: Gniew b. k.

26 maja: Pelplin, pow. tozewski kr.

28 maja: Wiele, pow. chojnicki kr. b. k.

— **Ostrzeżenie.** Zdarzają się wypadki, że mieszkańcy gmin wiejskich szczególnie rolnicy przybijają do siebie na służbę zbiegłych z Zakładu wychowanków przymusowych. Zamiast oddać zbiegów w ręce najbliższego posterunkowego policji, ukrywają ich przed władzą policyjną. Ponieważ postępowanie takie utrudnia niezmiernie poszukiwanie zbiegłych, a nadto daje się im okazję do popełnienia różnych przestępstw, jak kradzieży itd., należy bezwzględnie zastosować się do istniejących przepisów, inaczej grozi kara do 2 lat więzienia lub 1000 zł. grzywny.

— **Co będzie z gmachem elektrowni miejskiej?** Jak wiadomo w ubiegłym roku przystąpił magistrat a właściwie zarząd elektrowni do budowy wielkiego domu u wylotu ulicy Ramy przy placu Piastowskim. Plac, na którym gmach miał stać okolo niewiadomo dla czego potężnym murem. W roku bieżącym, gdy już mamy wiosnę i gdy już czas nadzedł do dalszej budowy, jakoś koło nowej budowli nie się nie rusza i też prawdopodobnie się nie ruszy, bowiem magistrat nie ma pieniędzy a pan Grabski trzyma mocno ręce w kieszeni i nic nie wyda. Jest jednakże inna sprawa, dla której dalszą budowę wstrzyma. Jak wiadomo Sejmik powiatowy uchwalił budowę elektrowni w Ubodzie Rybolegu, która również zaopatrywała miasto nasze w prąd. Z chwilą pobudowania elektrowni w Ubodzie, elektrownia miejska straciła swoją wartość i staje się bezużyteczną, pomniejszą gazownie, która pomimo to będzie miała pewną rację bytu. Jak widzimy miasto nasze liczy się nawet poważnie z budową elektrowni w Ubodzie, skoro odstąpiło do dalszej budowy gmachu przy ul. Ramy. Należałoby rozpocząć budowę wykorzystając w innym celu i na tem miejscu postawić choćby wielki dom mieszkalny, tylko nie taki, jak przy rzeźni miejskiej. Należy koniecznie zająć się tą sprawą w radzie miejskiej.

— **Sprawa lekarza powiatowego.** Jak nam Starostwo chojnickie donosi, objął szambelan p. dr. Lniski ponownie stałe zastępstwo lekarza powiatowego aż do czasu, kiedy ostatecznie na stałe sprowadzi się do Chojnic nowy lekarz powiatowy p. dr. Hamerczyk z Kościerzyny. Niezawodnie obywatelstwo tak Chojnic jak i powiatu powyższą wiadomość przyjmie z ulgą i ustaną dotychczasowe zale na nieobecność lekarza powiatowego.

— **Radiokonzert.** Jak wynika z ogłoszenia odbędzie się dziś tj. w czwartek o godz. 8 wieczorem na sali hotelu p. Eagla koncert radiowy. Słyszane będą koncerty z Berlina, Paryża, Londynu itd. Spodziewać się należy, że udział będzie najliczniejszy, tem więcej, że czysty zysk płynie na Ligę Obrony Powietrznej Państwa.

— **Jako delegat Podkomitetu dla Bzo miasta** przemawiał w ubiegłą środę w sali hotelu p. Eagla przed sporem gronem rzemieślników pan Markwicz. Mówca w obszernej swej mowie objaśnił wystawę rzemieślniczą, która łącznie z wystawą przemysłową i rolniczą odbędzie się w Grudniadzu. Rzeźniósł wystawi własny pawilon kosztem 5000 zł. na wzór starokaszubskiej świątyni z wieżą i kryptą gontem, w której pomieszczone zostaną sztandary cechów rzemieślniczych pomorskich i to takich, które mają dziś już wartość tylko historyczną i nie są więcej w użyciu i nowszych, które dziś cechy używają. W dalszej sali mającej przedstawiać właściwie warsztat starokaszubskiego rzemieślnika pomieszczone zostaną starożytnie pamiątki cechów rzemiosła, np. dokumenty nadanych częściowo jeszcze przez królów polskich przywilejów. Cechy pomorskie uchodzą za najstarsze w całej Polsce, bowiem pierwszy sięga roku 1300 podczas gdy w Wielkopolsce dopiero około roku 1500 pierwszy cech powstał.

Dalej wystawa mieścił będzie w szkole Król. Jadwigi okazy prac terminatorskich wykonane w każdym roku nauki aż do prac egzaminacyjnych i uzela dniczych. Inny znoważ oddział mieścił będzie wszelkie, przedewszystkiem najnowsze narzędzia, jakimi dzisiejsze rzeźniósł się posługuje, dalej literaturę fachową. Najobszerniejszym będzie oczywiście dział wzorowo wykonanych prac każdego rodzaju rzemiosła, które zostaną premjowane i nagradzane. Miejsca na wystawę kosztuje kwadratowy metr na ścianie lub podłodze 6 zł, na stole 8 zł.

Na jednym metrze kwadratowym pomieścić się mogą okazy więcej nawet rzemieślników, aby zaoszczędzić wydatki. Zamówienia na miejsca należy najpóźniej nadesłać do Izby Rzemieślniczej w Grudniadzu przesyłając zarazem połowę należności za zakupione miejsce na wystawę.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z dnia 1 maja. Staje Mieczysław Noskiewicz, zamieszkały w Poznaniu, oskarżony o to, że w listopadzie zeszłego roku w Chojnicach jako referent Ligi Obrony Ojczyzny i Wiary, publicznie twierdził i rozszerzał, że w Kongresówce i Galicji biorą żydzi przemoc nad Polakami. Starostowie, burmistrzowie miast, komendanci Policji i oficerowie, adwokaci i lekarze są tam żydami. Przytaczał on fakt, że gdy przybył do Warszawy i chciał rozmawiać z ministrem, to byli wyżsi urzędnicy żydami. Mówca zapytał się, czy przy takim stanie rzeczy mogą mieć obywatele zaufanie do swych władz a w razie wojny to kto nasze pułki poprowadzi na obronę Ojczyzny. Więc fakty zmyślone i przekrecone, aby przez to wywołać pogardę dla urzędów państwowych. Podczas rozprawy przyznaje oskarżony, że tak mówił, lecz nie występował przeciw rządowi, jako polskiemu, tylko przeciw żydom, którzy zasiadają w rządzie i podaje pojedyncze nazwiska. Po przeprowadzonej rozprawie uwalnia sąd oskarżonego od oskarżenia na koszt państwa.

Rozprawa przeciw Brzezińskiemu i towarzyszym z powodu naprowadzonych świadków przez oskarżonego postanowił sąd rozprawę odroczyć i do następnej rozprawy wszystkich zaważać.

Lucjan Prądyński, zamieszkały w Skarpach pow. Sępólno, o to, że w lipcu 22 roku w Skarpach twierdził o kierowniku Starostwa Sępolińskiego p. Czochronie fakt, zdolny go podać w pogardę i poniżyć w opinii publicznej i to w liście, zażaleniu swem do Województwa w Toruniu zarzucając mu, że go szykanuje. Na rozprawie w czerwcu 23 roku zasądzono oskarżonego winnym na 4000 marek grzywny i na ponoszenie kosztów, przeciw temu wyrokowi wniosł oskar. do Sądu Apelacyjnego w Toruniu odwołanie. Senat karzy zniósł wyrok Izby karnej w Chojnicach i przekazał sprawę do ponownej rozprawy i rozstrzygnięcia pierwszej instancji. Po przeprowadzonej rozprawie uwalnia sąd oskarżonego na koszt państwa.

Kronika prowincjonalna.

Wiele Odpuść Wniebowstąpienia Pańskiego na kalwarii wielkiej r z poczyni się dnia 20 maja o godz. 2 po poł. przywitanie pielgrzymek przebywających. Początek Drogi Krzyżowej o godz. 2 i pół po poł. O liczny udział księży i wiernych prosi X. Wrycza, prob.

Czersk. (Nagrody w dniu 3 maja). Po raz pierwszy zostały w Czersku nagrodzone niektóre osoby od rządu i od gminy bącz to za dobrą pracę lub też za wyrobienie sportowe. I tak w dziale robót ręcznych kobiecych, haftowania i t. p. otrzymała I. nagrodę rządową za robienie pończoszek panna Rozalja Prusakówna z Ostrowitego w postaci medalu srebrnego wielkiego. Dalsze nagrody z tego działu były porcelanowy kocyk i obraz. W zawodach gimn. sportowych otrzymali nagrody: I. rządowa p. Konitzer Paweł, II. gminna p. Olszowy, naczelnik Sokola, III. gminną druh Guaciński. Wszystkie nagrody zostały rozdzielone przez miejscowego wójta p. Ziętare.

Karsin, pow. Chojnice. Rolnik p. Franciszek Trzciniński z Karsina został mianowany zastępcą urzędnika stanu cywilnego.

Tuchola. Pewien posiadiciel w jednej z okolicznych wiosek p. M. w roku 1914 wyruszył na wojnę i na Mazurach dostał się do niewoli rosyjskiej. Od tego czasu figurował w spisach wojskowych jako zaginiony. Po upływie kilku lat przyjęto zaginionego jako umarłego. Zona posiadłość sprzedała i ponownie wyszła za mąż z rolnikiem R. z Nowej Tucholi pod Tucholą. Obecnie nadeszła niemylna wiadomość, że domniemany umarły żyje. W ostatnim czasie wrócił z Rosji do Niemiec kilku jeńców wojennych, między którymi znajduje się również p. M., który jednakże chwilowo zaniemógł i dostał się do lazaretu w Hamburgu, skąd przybył jego towarzysz niedoli celem poszukiwania za żoną. Tu w Tucholi dowiedział się o stanie rzeczy i wręczył pani R. list, który istotnie rozpoznano jako pochodzący od pierwszego męża i w którym żonę uwiadomiam o swym powrocie po dziesięciu latach niewoli.

— **Targ tygodniowy** z piątku wykazywał dobry dowóz. Targ na zboże prawie zupełnie zanikł, gdyż żądano za wysokie ceny. Za żyto żądano 17 zł. za centnar, handlarze dawali 14 zł., konsumenci 15 do 15.50 zł. Ziemiaki były bardzo poszukiwane. Plat-cena 2.20 za ctr. Parka prosiat dochodziła do 45 zł. Rano płacono za masło 2, później 1,70 zł. funt, jsiaka kosztowały rano 1 zł., później 80 groszy.

— **Przymus kagańcowy** z miejscowości W. Klonia, M. Klonia, Przyrowo z Przyrówka, Pralawiz i Adamkew tut. powiatu zniesiono.

Sępólno. Co to znaczy? Przy szosie wiodącej do Kamienia przy stajnie telegraficznym wisiał obraz wielkości 50 x 45 cm. z podobizną cesarza niemieckiego Fryderyka III. Urzędnicy obraz ów zdjęli i oddali policji. Czy ten objaw niemieckiego monarchizmu miałby związek z wyborem Hindenburga na Prezydenta Rzeszy?

— **Policja** przytrzymała tu dwie osoby za opilstwo. **Sępólno,** 29 kwietnia. (Meble na ulicy). Ponieważ niejaki P. zamieszkały przy ul. Hallera 2 w swoim czasie do innego mu przeznaczonych mieszka-

nia wyprowadzić się nie chciał, nastąpiła wczoraj eksmisja przez komornika sądowego, skutkiem czego meble jego wczoraj wieczorem leżały na ulicy i byłyby może jeszcze dłużej leżały, gdyby nie w nocy zaczął deszcz padać. Wracają przedwojenne obrazy, gdzie to „na ulicę wyrzucano“.

Ostatnie telegramy.

Zmienności pogody.

Z Rzymu donoszą, że w Północnych Włoszech panują od kilku dni wielkie chłody. Góry pokryte są śniegiem i śnieg pada dalej. Pod Ankong nastąpiło oberwanie się chmury.

W Hiszpanji i Belgji znowu staleją burze. Kilka wiosok nad zatoką Biskajską zostało zniszczonych. Natomiast w Nowym Jorku w Ameryce zapanowało raptownie upalne lato tak dalece, że kilka osób doznało porażenia słonecznego.

Burze na Węgrzech.

W okolicy miasta Miskolez zniszczyła ulewa, spowodowana oberwaniem chmury kilkadziesiąt domostw. Na rzekach i wodach potonęli ludzie wskutek gwałtownej nawałnicy.

Komuniści przed sądem.

Komunista Stoiczakow zeznał przed sądem wojennym, że należał do organizacji, która miała sejm bułgarski wysadzić w powietrze. Zamach miał być wykonany podczas posiedzenia większości rządowej, ażeby w ten sposób doprowadzić do zmiany rządów. Inny świadek potwierdza to i dodaje, że sejm bułgarski miał być wysadzony w powietrze za pomocą maszyny piekielnej.

Ustawa wojskowa

o przemianach w ustroju najwyższych władz ma być w ciągu tego miesiąca ukończona i najdalej do 16 czerwca uchwalona przez Sejm.

Zamach starogardzki w rajchstagu.

Hindenburgowscy wnieśli w rajchstagu interpelację, ażeby ofiary zamachu pod Starogardem otrzymały nie tylko odszkodowanie, ale ażeby Korytarz pomorski był w przyszłości obsługiwany przez niemieckich urzędników kolejowych.

Połączenie lotnicze.

Między Polską a Austrią stanął uład o połączenie lotnicze między Krakowem a Wiedniem.

Przeciw Hindenburgowi.

W dniu przybycia Prezydenta Hindenburga do Berlina zamierzają komuniści na znak protestu ogłosić 24 godzinny strajk generalny. Na komendantów komunistów niemieckich więcej by się nadawali jak na polityków.

Druga pielgrzymka do Rzymu.

Do „Postępu“ donoszą, że druga polska pielgrzymka liczy 800 osób, w tem 250 księży. We Wiedniu odprawił ks. Biskup Nowak uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele Najśw. Marii Panny. Ks. Kardynał Prymas przyobieczał poprowadzić pielgrzymkę na posłuchanie do Ojca św. Wezmą w niem udział obok ks. Prymasa księża Biskupi Łukomski, Nowak, Fiszer i Nowowiejski z Plocka. Pielgrzymka stanęła w Rzymie 1 maja. W bazylice św. Piotra przemawiał ks. Arcybiskup Cieplak.

Burzliwy zjazd kobiet.

W Waszyngtonie w Ameryce odbył się międzynarodowy zjazd kobiet, który zakończył się bardzo burzliwie. Kobiety chciały, aby każda delegatka mogła w ojczystym języku przemawiać, na co Amerykanki zgodzić się nie chciały i zarzucały swym koleżankom europejskim uprawianie agitacji za Ligą Narodów.

Nowa ustawa na starość w Anglii.

Nowa ustawa na starość zapewni robotnikom ponad 65 lat dziesięć sztylbingów tygodniowo emerytury. Poza tem wdowy i sieroty otrzymywać będą tygodniowo dziesięć wzgl. siedm sztylbingów. Z ustawy korzystają będzie 15 milj. pracujących, co obciąża budżet rządowy o 4 miliony funtów szterlingów, przy czem robotnicy i pracodawcy płacić będą na tydzień po 7 pensów.

Jak zbankrutować, to już dobrze.

W Londynie zbankrutowały wielkie stocznie okrętowe Gaults. „Niedobór“ wynosi 75 milionów złotych.

Komunista Królikowski

zrzekł się mandatu poselskiego.

Organizacja uniwersytetu

ukraińskiego.

Minister oświaty Grabski wyjechał jak donosi „Kurjer Lwowski“ do Krakowa, ażeby z profesorem uniwersytetu Zollem omawiać organizację uniwersytetu ukraińskiego.

Areszty komunistów.

W Zofji aresztowano rozmaitych wysokich dostojników z czasów rządów Stambuljskiego za zamach, spowodowany w r. 1920. Wśród aresztowanych jest były minister Bakałow.

Coolidge ma zwołać konferencję w Hadze.

Prezydent Coolidge zamierza zaproponować mocarstwom zwołanie trzeciej konferencji w Hadze celem rozbrojenia.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie koła podoficerów rezerwy odbędzie się w czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Czarnieckiego. Zarząd.

Chojnice. W czwartek dnia 7 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Czarnieckiego daw. „Hotel Reichshof” plenarne zebranie Tow. Handlowców. Porządek dzienny jest obszerny i ciekawy, zatem uprasza się Szan. Członków o gromadnie i punktualne stawienie się. Zarząd

Chojnice. Lekcja śpiewu chóru nauczycielskiego odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 4.30 w szkole powszechnej. O przybycie wszystkich członków uprasza. Dyrygent.

Nadesłane.

Targ Maszyn Rolniczych Targ Techniczny.

Wrocław, 14—17 maja.

Znów szykuje się Wrocław na ważne zdarzenie, którego rozgłos i sława tradycyjna rozbrzmiewają daleko poza granicami Śląska i Niemiec. Dnia 14 maja rozpoczyna się 56 Targ Maszyn Rolniczych w połączeniu z Targiem Technicznym i jego oddziałami specjalnymi: Targiem budowlanym i Targiem ogrodniczym,

oraz z wystawą nowoczesnych urządzeń biurowych. Nie mówiąc już o stałym nadzwyczaj silnym zainteresowaniu wszystkich sfer krajowych, mamy uzasadnioną nadzieję, na liczny udział gości zagranicznych, co niezawodnie wyrówna naszemu nieustannie czynnemu przemysłowi nowe drogi zbytu.

Jako urządzenie nowe znajdujemy tym razem I. Wschodnio-Niemiecki Targ Ogrodniczy, przedstawiający nie wystawę techniczno-ogrodniczą, lecz czysto gospodarczy targ materiałów ogrodowych, tj. nasion, roślin, nowoczesnych sprzętów ogrodowych, środków ochronnych i najnowszych systemów zawiadania i uprawy ziemi.

Rzemieślnictwo i drobni przemysłowcy znajdują niemal wszystko co potrzebnym jest z narzędzi i sprzętów technicznych najnowszego wykonania. Szczególnie dla branży spożywczej tj. cukierni, piekarni, fabryk keksów, rzeźnictwa, destylarni i t. p. nadarza się okazja nabycia na Targu Technicznym całych urządzeń.

W równej obfitości przedstawia się także branża budowlana, którą znów podnieca słaba nadzieja na ożywienie się rynku budowlanego. Z tej gałęzi znajduje się na targu nie tylko projekty, kosztorysy i ma-

terjały, lecz także potrzebne maszyny pomocnicze i uzupełniające urządzenia sanitarne i techniczne.

Wystawa nowoczesnych urządzeń biurowych wskazuje na konieczną potrzebę zorganizowania nie tylko technicznego działu przedsiębiorstwa lecz także biur, ekwipując je w nowoczesne urządzenia i maszyny i umożliwiając tem wygodną i postępową pracę.

Niezwykle silny udział eksponentów wyraża się najlepiej w zajęciu nowego Dworu Targowego mającego w obszarze 11000 m. kw. a obejmującego wspólnie z Pawilonem Stulecia Targ Techniczny wraz z jego wydziałami specjalnymi, podczas gdy Targ maszyn rolniczych i ogrodnictwa znajduje się obok obu pawilonów południowych i pawilonu wschodniego i zajmuje całe 80000 m. kw. obszaru.

Przedstawicielstwo C. B. „Express” właśc. Jerzy Wodtke Bydgoszcz, Jagiellońska 46/7. Tel. 665. 799 800 801.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż od dnia dzisiejszego aż do odwołania ustalono godziny służbowe od godziny 8-mej—13-tej i 13^{1/2}—15^{1/2}; dla publiczności od 8—12; w sobotę od 8-mej do 13-tej.

Zasilek pieniężny wypłaca się dla członków z Chojnic w każdy piątek a dla członków z powiatu w każdą sobotę.

Chojnice, dnia 7. maja 1925 r. 1053
Powiatowa Kasa Chorych.

Państwowe Nadleśnictwo Kłosnowo

sprzeda

w czwartek, dnia 14-go maja 1925 roku
o godz. 10-tej w Hotelu Centralnym p. Żelaznego
w Chojnicach

w drodze licytacji

około 400 mp. drzewa opałowego (szczapy sosnowe) i kilkadziesiąt metrów drzewa użytkowego sosnowego z wszystkich leśnictw.

Handlarze są wykluczeni.
Płacić należy zaraz.

1047
Nadleśniczy.

Na unieważnienie zaręczyn z p. Martą Wojakówną
chętnie zgadzam się.

Ignacy Filipiak.



Dużo pieniędzy
oszczędza ten

kto kupuje obuwie u nas.

Buty męskie czarne	16.00 zł.
buty męskie robocze	13.00 zł.
3/4-towe buty	23.00 zł.
damskie pół-butu czarne	13.00 zł.
buty chłopięce czarne	12.00 zł.
buty dziecięce czarne (Nr. 23 26)	6.00 zł.

trzewiki bez obcasów, pantofle skórzane i pluszowe
pantofle drzewiane po niskich cenach. 674

M. PLOTKA, Chojnice
Człuchowska 15.

Świetna egzystencja

Dzielnych ludzi, obeznanych
w kołach włościańskich, jako

agentów

do sprzedaży centrifug, maszyn
do szycia i wszelkich maszyn
i narzędzi rolniczych za od-
powiednią prowizją poszukuje

823

Leon Studziński, składy maszyn
Kościerzyna Pomorze.



ś. p.

Z Łęgowskich Franciszka Szymańska

zasnęła w Panu dziś o godz. 13. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, przeżywszy lat 57.

Eksportacja zwłok nastąpi w poniedziałek dnia 11 bm. o godzinie 9 przed południem z domu żałoby do kościoła parafialnego, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobu na cmentarzu miejscowym.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w imieniu rodziny w smutku pogrążeni

syn i synowa.

Chojnice, dnia 6 maja 1925 r.
Dworcowa 15.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI

Tylko w czwartek i piątek
o godz. 8-mej

Wielki dramat sensacyjny

Dwie Kobiety

Przygody kryminalistyczne w 6 ciał wielkich aktach.
Nadzwyczaj piękne zdarzenie!

Przepiękna gra! Bardzo zajmujące!

Do tego: „ON”
poluje na dzikie zwierzęta.

2 akta pełno tryskającego humoru. Każdy śmieje się do rozpuku, przez znanego humorystę

* * Haralda Loyda * * *

Koncert 1055

Koło amatorów radio-telefonji w Chojnicach
urządza 1057

dziś 7-go maja b. r.

o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Engla

radio-koncert

z Paryża, Londynu, Berlina itd.

Czysty zysk przeznaczony na zasilenie funduszu Pomorskiej Ligi Obrony Pow. Państwa. Wstęp 1,50.

Ziemniaki jadalne

Industrie i Odenwälder modre

kupuje po cenach dziennych 1032

L. Drucker, Flatow

Zastępca w Polsce:

Marcin Less, Chojnice

ul. Dworcowa 24.

Telefon nr. 111.

Struny do skrzypiec i mandolin

oraz wszelkie przybory

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego”
Chojnice.

Znaleziono na szosie
Bytowskiej 1059

miech

ze zawartością

Takowy jest do odebrania
Patzke, Bytowska Szosa 1.

Miebl. pokój

od zaraz do wynajęcia. 1052

Gdzie wskaże ekspedycja
nin. pisma.

Baczność!

Baczność!

Zamieniam

węgiel i brykiety

na słome 1056

po cenach dziennych.

Fa. Agropol, Chojnice

ul. Nowemiasto 19/20. — Tel. 62.